

tuberkulinizacji z wynikiem ujemnym. Były one racjonalnie żywione i miały dostateczne ilości witamin w karmie (tran oraz marchew).

Wszystkie wykazywały typowe objawy kliniczne dla przewlekłego zakaźnego nieżytu dróg oddechowych, a mianowicie: wysięk z nosa, trudności w oddychaniu, kichanie, brak apetytu itp.

Kury po wstępnej obserwacji zaczęto leczyć stosując iniekcje domięśniowe 0,5 ml roztworu dihydrostreptomycyny na sztukę. Iniekcje stosowano codziennie przez 4 dni. Chorym kurom podawano równocześnie do picia rozpuszczony w letniej wodzie chinazol w ilości 1 tabl. na litr wody.

Po ośmiu dniach od chwili rozpoczęcia leczenia, chore kury przestały kichać, zmniejszył się wyciek z nosa, wrócił apetyt. Po dziesięciu dniach kury nie wykazywały już żadnych objawów klinicznych omawianego schorzenia.

Drugą część doświadczenia, przeprowadzono w RZD w Felinie na fermie kurzej. Obiektem badań było 25 chorych kur, różnych ras, różnego wieku i płci.

Z przeprowadzonego wywiadu wynikało, że w 1958 r. kury również chorowały z objawami klinicznymi podobnymi do objawów chorobowych z 1959 r. W 1959 r. kury zaczęły chorować w listopadzie w różnych kurnikach (różne rasy) wykazując objawy: utrudnione oddychanie, wyciek z otworów nosowych, kichanie, zmniejszona nieśność i ubytki na wadze. Ubytki na wadze wystąpiły szczególnie wyraźnie u kur ras mięsnych — „Polbar”.

Obserwację kur rozpoczęto w grudniu, leczenie zaś w styczniu 1960 r. Wszystkie chore kury podzielono na dwie grupy. W grupie pierwszej znajdowały się kury lżej chore w ilości 10 sztuk, z objawami: wycieku z otworów nosowych, kichania, braku apetytu. Do grupy drugiej zaliczono 15 kur z silniej zaznaczonymi objawami chorobowymi, a mianowicie: otwory nosowe zatłokane zeschniętym wysiękiem, trudności w oddychaniu, dziób stale otwarty, brak apetytu, wychudzenie, postawa skulona, tendencja do zbijania się w gromadki, kury przestały się nieść.

Zarówno kurom w grupie pierwszej jak i kurom w grupie drugiej zastosowano iniekcje domięśniowe dihydrostreptomycyny, przy równoczesnym podawaniu do picia ciepłej wody z chinozolem. Iniekcje przeprowadzano przez okres 5 dni, a następnie prowadzono obserwację wyników leczenia.

U kur z grupy pierwszej już na piąty dzień leczenia zaobserwowano wyraźną poprawę ogólną. Kurom wrócił apetyt, zaczęły się znowu poruszać, wysięk z otworów nosowych ustąpił.

U kur z grupy drugiej zauważono również poprawę na skutek leczenia, ale dopiero na siódmy dzień od chwili zastosowania iniekcji dihydrostreptomycyny i podawania chinozolu do picia. Kury te stały się znowu, duszność ustąpiła całkowicie, otwory nosowe zaczęły się oczyszczać z zeschniętego wysięku. Tylko dwie kury tej grupy padły w drugim

dniu leczenia. Badania anatomo-patologiczne padłych kur wykazały obecność serowatego wysięku w jamach nosa i w workach powietrznych oraz stan zapalny worka osierdziowego. Stwierdzono także ogniska zapalne w płucach. Zwłoki kur były wychudzone. Wyniki posiewów na agar z krwią i agar czekoladowy były negatywne.

Po 14 dniach od chwili rozpoczęcia leczenia, kury po ustąpieniu wszystkich objawów klinicznych przeniesiono z powrotem do poszczególnych kurników. Wyleczonym kurom zalecono podawanie 3-krotne co tydzień rozpuszczonego w ciepłej wodzie chinozolu w dawkach jakie stosowano przy leczeniu.

W wyniku przeprowadzonych obserwacji oraz leczenia około 30 kur podejrzanych o przewlekły zakaźny nieżyt dróg oddechowych nasuwają się następujące uwagi:

1. Opisane przypadki zachorowania kur na fermie drobiu w Felinie odpowiadają pod względem sposobu szerzenia się w terenie, objawów klinicznych, zmian anatomo-patologicznych oraz wyników badań bakteriologicznych wykluczających inne choroby, schorzeniu występującemu w innych krajach pod nazwą CRD. Może to nasunąć podejrzenie zawleczenia tej choroby do Polski.

2. Dihydrostreptomycyna podawana codziennie domięśniowo przez okres 4—5 dni w dawkach 0,1 g na sztukę z równoczesnym stosowaniem do picia rozpuszczonego w wodzie chinozolu, wykazuje korzystne działanie przy leczeniu tego schorzenia u kur.

Piśmiennictwo

1. Bergey's Manual of Determinative Bacteriology, London 1957.
2. Biester H. E., Schwarte L. H.: Diseases of Poultry, Ames, Iowa: The Iowa State College Press 1952.
3. Delaplane J. P. and Stuart H. O.: The propagation of a virus in embryonated chicken eggs causing a chronic respiratory disease of chickens. Am. J. Vet. Res. 4:325, 1943.
4. Delaplane J. P.: Some recent observations of lesion in chick embryos induced by the virus of a chronic respiratory disease of chickens. Cornell Vet., 38:192, 1948.
5. Delaplane J. P.: The typical growth pattern of the chronic respiratory disease virus. R. I. Agr. Exper. Sta. Misc. Publ., No 38, 1949.
6. Hitchner S. B.: The pathology of infections of turkeys. Poultry Sci., 28:106, 1949.
7. Kowalenko Ja. H.: Chroniczaka respiratornaja bolezn' ptic. Obzor inostrannoji literatury. Wietierinaria 5:89, 1960.
8. Marek K.: Choroby drobiu. PWRiL, Warszawa 1956.
9. Reagan Reginald and Brueckner A. L. and Deleplane J. P.: Morphological observations by electron microscopy of the viruses of infectious bronchitis of chickens and the Chronic Respiratory Disease of turkeys. The Cornell Vet., V. XI, Nr 4, p. 384, 1950.
10. Van Roeckel H., Olesiuk O. M. and Peck H. A.: Chronic respiratory disease of chickens. Am. J. Vet. Res. Vol. 13:252, 1952.

Adres autora: Maria Szemberowa, Lublin, ul. Sowińskiego 6 m. 39.

STANISŁAW WADOWSKI

Motylica u bydła i owiec na terenie woj. olsztyńskiego

Z Zakładu Zoohigieny W.S.R. w Olsztynie
Kierownik: z-ca prof. JERZY ŻEBROWSKI

Celem niniejszego artykułu jest podanie stanu zamotyliczenia bydła i owiec na terenie woj. olsztyńskiego na podstawie wyników badań próbek kału tych zwierząt, przeprowadzonych przez Oddział Parazytologiczny W.Z.H.W. w Olsztynie, (Kierownik: lek. wet. J. Lechówna) za czas od 27.8.1959 r. do dnia 28.8.1960 r., na podstawie wyników badań zwierząt rzeźnych i mięsa za 1959 r. i pierwsze półrocze 1960 r. oraz na podstawie ankiety, opracowanej przez powiatowych lekarzy wet. tego województwa. Pochodzące z tych źródeł dane mogą być jednak uważane tylko jako bardzo ogólnikowe materiały informacyj-

ne i nie odzwierciedlają rzeczywistego stanu zamotyliczenia.

Nadsyłane próbki kału pochodzą w przeważającej większości z P.G.R., w których przeprowadzają odmotyliczenie P.Z.L.Z., a także ze wsi i gospodarstw indywidualnych, w których inwentarz odrobacza się z kredytów PZU. Należy także podkreślić, że ilość nadsyłanych próbek jest bardzo różna, i tak np. z pow. Węgorzewo nie otrzymano ani jednej próbki, z pow. Szczytno tylko 2, a z pow. Biskupiec aż 1860.

Wyniki urzędowego badania mięsa i zwierząt rzeźnych, jak też podane przez pow. lekarzy wet. szacunkowe ilości konfiskat wątroby, jakkolwiek dają nieco lepszy obraz nasilenia motylicy niż poprzednie dane, jednak nie mogą być uważane za ścisłe źródło informacyjne w sensie naukowym.

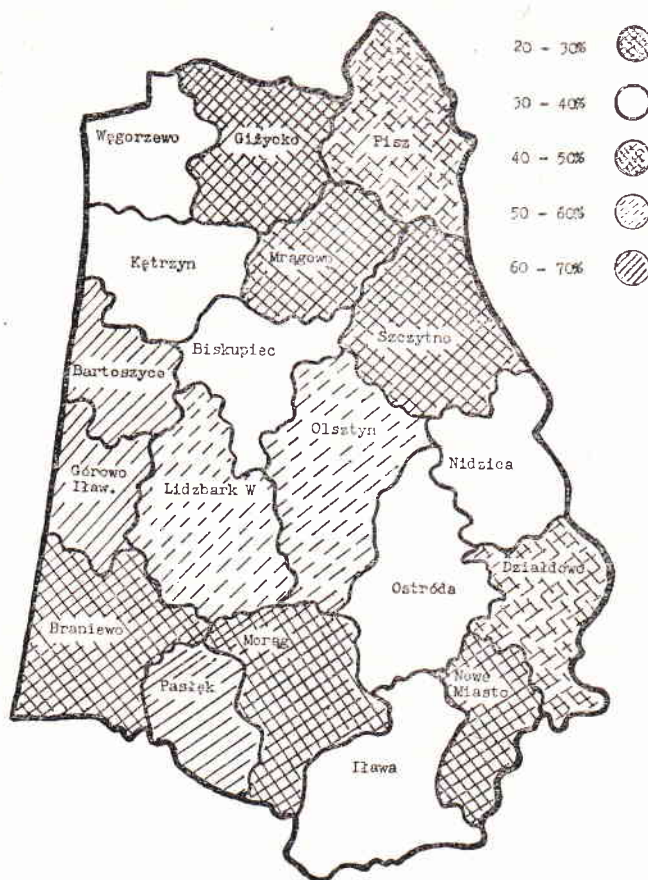
Na wstępie wydaje się wskazanym podanie krótkiej charakterystyki warunków klimatycznych i glebowych oraz stosunków wodnych na terenie woj. olsztyńskiego (Niewiadomski).

Bardzo charakterystyczną i specyficzną cechą tujszego klimatu jest ostre ścieranie się na tym obszarze klimatu kontynentalnego z klimatem morskim, a także zmienność pogody. Dni słonecznych jest o 10 mniej niż wynosi średnia dla całego kraju. Ilość dni o pełnym zachmurzeniu wynosi 100, podczas gdy np. we Wrocławiu 81 dni rocznie. Parowanie dużych zbiorników wodnych przesyca powietrze wilgocią i wywołuje mgły. Wahanie regionalne w ilości dni słonecznych jest duże i wynosi dla Olsztyna 33,3, a dla Szczytna 59,7 dni rocznie. Surowe warunki klimatyczne wydają się jednak być korzystnym warunkiem hodowli zwierząt, które się hartują. Brak słońca i ciepła równoważy wydłużenie dnia. Jak podaje Niewiadomski, według zdania niektórych badaczy, światło ma większe znaczenie dla organizmu niż stosunki cieplne.

Średnia roczna temperatura wynosi 6,5—7,6° (Rzeszów — 9°, Gdańsk — 7,6°). Okres pastwiskowy wynosi 80 dni, to jest o 4—6 tygodni krócej niż na Dolnym Śląsku. Ilość opadów stosunkowo duża od 500—700 mm, największe nasilenie w okresie zimy przy dość jaskrawym braku opadów w okresie wiosennym. Silne wiatry z kierunku zachodniego i północno-zachodniego. Gleby na ogół ubogie, różnicują się w 5 typów: bielice stanowią 68%, gleby brunatne 17,5%, bagienne — 9%, mady — 0,6% i inne 2,9%. Ilość jezior o powierzchni większej niż 1 ha wynosi 2.000. Powierzchnia jezior stanowi 4,9% ogólnej powierzchni. Jeziora ułożone są w 4 większych skupiskach. Uogólniając powyższe, można przyjąć, że niedostatek ciepła i nasłonecznienia, surowe warunki klimatyczne, średnia jakość gleb, nierówna rzeźba terenu predestynują obszar województwa olsztyńskiego na region hodowlano-leśno-rybacki przy ograniczonej produkcji zbożowo-okopowej.

Niewłaściwa gospodarka leśna, mała ilość zadrzewień i krzaków, zaorywanie naturalnych stanowisk pastwiskowych na stokach i wadliwa agrotechnika powoduje zmywy i jałowienie gleb na stokach. Wodna zawiesina zamula rowy melioracyjne, rzeki i jeziora, zabagnia łąki i spłyca zbiorniki wodne. Stwarza to dogodne warunki bytowe dla pośredniego żywiciela motylcy, błotniarki, która ma szczególnie korzystne warunki rozwoju na terenie pow. Pasiek, Nidzica, Działdowo, Olsztyn, Górowo i Bartoszyce.

Z tego też względu wydaje się wskazanym podjęcie próby określenia dla tego terenu nasilenia motylcy bydła i owiec. Według obserwacji w rzeźniach, nasilenie motylcy wyraźnie wzrasta i obecnie przy uboju stwierdza się motylce u znacznie większej ilości zwierząt, niż w pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości.



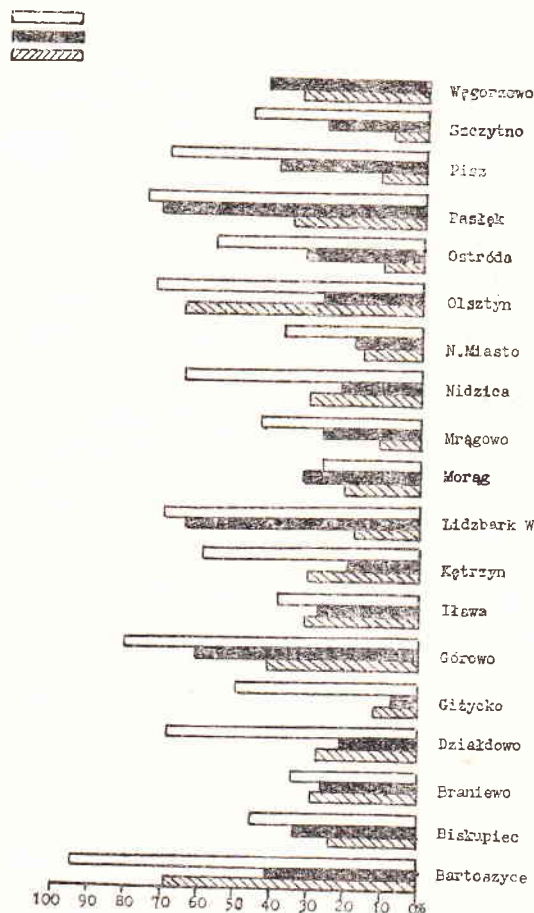
Jak wynika z zestawienia statystycznego i wykresu, do najbardziej zamotyliczonych należą powiaty: Bartoszyce, Działdowo, Górowo, Lidzbark, Nidzica, Olsztyn i Pasiek. Z tego Olsztyn, Lidzbark, Górowo i Bartoszyce leżą w dolinie rzeki Łyny, Działdowo i Nidzica w dolinie Działdówki i Nidy. Powódź w 1960 r. zalała obszar prawie dwóch rad gromadzkich na terenie powiatu pasieckiego, w którym w tym roku obserwowano następnie bardzo poważne nasilenie motylcy, szczególnie u młodzieży.

Nasilenie motylcy bydła i owiec wzrasta z dolnym biegiem rzek. W przebiegu rzeki Łyny, położony w górnym biegu powiat Olsztyn wykazuje średnie zamotyliczenie w 56%, powiat Lidzbark w 53% podczas gdy w dolnym biegu rzeki powiat Bartoszyce wykazuje średnio 68%, a położony w sąsiedztwie powiat Górowo 62%. W górnej połaci jezior iławsko-elbląskich powiat Ostróda wykazuje 33,2% zamotyliczenia bydła, powiat Iława — 33,5%, a niżej położony w dolinie tych jezior powiat Pasiek aż 62%. Porównanie wyników urzędowego badania mięsa za 1959 r. pierwsze półrocze 1960 r. wykazuje w większości powiatów wzrost zamotyliczenia.

Tab. 1. Zamotyliczenie bydła i owiec na terenie woj. olsztyńskiego

				B y d ł o			O w c e		
				Ilość zwierząt badanych	Stopień zamotyliczenia		Ilość zwierząt badanych	Stopień zamotyliczenia	
					sztuk	%		sztuk	%
Wyniki san. - wet. badania zwierząt rzeźnych i mięsa	1959	38.142	14.352	37,6	16.002	4.172	26,07		
	1960 (I półrocze)	17.642	4.957	28,9	1.711	259	18,1		
Wyniki badań koprologicznych		7.909	4.484	56,7	2.054	583	28,3		

W pierwszym półroczu 1960 r. zniszczonych zostało z powodu motylcy 21.744 kg wątrob bydlęcych.



Straty, wywoływane przez motylicę są bardzo poważne, jakkolwiek trudno uchwytne. Obserwuje się u sztuk dotkniętych motylicą zahamowanie przyrostu, spadek mleczności, zalegania przed- i poporodowe, chroniczne schorzenia przewodu pokarmowego, masowo występującą jałowość, wychudzenie, wypadanie sierści lub opóźnienie zmiany zimowej sierści na letnią. Lek. wet. R. Dziejowski z Morąga przeprowadził w latach 1955 i 1956 próbną badanie rozpoznawcze w kierunku gruźlicy bydła. Procent zagrążenia wyniósł w badanych wioskach 3–6%, w jednym wypadku 10%. Ponieważ jednak kondycja badanego bydła wyraźnie wskazywała, że nie tylko gruźlica jest przyczyną wychudzenia, przeprowadzono badanie kału szukając innego czynnika chorobowego. Badania koprologiczne 98 próbek z 87 gospodarstw wykazały motylicę u 44 sztuk, przy czym często sztuki dodatnio reagujące na tuberkulinę były także dotknięte motylicą.

Realnie uchwytą szkodą, powodowaną motylicą, stanowią konfiskaty zmienionej chorobowo wątroby. W pierwszym półroczu 1960 r. zniszczono na terenie województwa 21.744 kg wątroby wartości 352 252,80 zł, co w stosunku rocznym daje poważną sumę 704.505,60 zł. W obliczeniu tym uwzględniono tylko straty powodowane konfiskatą wątrob bydła, nie biorąc pod uwagę strat na zmniejszeniu wartości rzeźnej ani innych, jak zmniejszenie wartości hodowlanych itp.

Porównanie procentu zamotyliczenia zwierząt z hodowli wielkostatnej z zamotyliczeniem zwierząt z hodowli indywidualnej wykazuje, że zamotyliczenie bydła w gospodarstwach indywidualnych jest mniej więcej takie same jak w Państwowych Gospodarstwach Rolnych.

Walka z motylicą ma raczej mało skoordynowany charakter. W P.G.R. przeprowadza się dwukrotnie

w roku odmotyliczanie całości pogłowia, a w gospodarstwach indywidualnych walkę z motylicą prowadzi się najczęściej z kredytów P.Z.U. Odmotyliczanie polega na doustnym zadawaniu avlothanu produkcji zagranicznej wzgl. podobnego preparatu produkcji krajowej. W jesieni 1960 r. po zadaniu leku produkcji krajowej wystąpiły zaburzenia w samopoczuciu leczonych zwierząt, a nawet kilka upadków.

Walka z motylicą ogranicza się wyłącznie do zadania leku, nie stosuje się nigdzie kompleksowego zwalczania motylicy, nie prowadzi się chemicznego ani biologicznego zwalczania błotniarki. Mimo tak prymitywnego stosunkowo zwalczania motylicy, akcja ta przynosi wyraźne sukcesy. Właściciele zwierząt obserwują u sztuk leczonych wyraźną poprawę kondycji i mleczności. Pewne porównawcze dane dotyczące skutków odmotyliczania zebrał lek. wet. C. Jakowski, kierownik P.Z.L.Z. w Kętrzynie co ilustruje poniższa tabelka, próbki kału do badań pobierano dowolnie od najbardziej wychudzonych sztuk.

Tabela 2

Nazwa gospodarstwa	Wyniki badań koprologicznych				Procent zamotyliczenia	
	wiosna		jesień			
	przed leczeniem		po leczeniu		wiosna	jesień
	ilość sztuk badan.	ilość sztuk dotkn.	ilość sztuk badan.	ilość sztuk dotkn.		
Nakomiady	21	21	30	15	100	50
Gudzikowo	10	8	20	1	80	5
Koczarki	15	6	24	6	40	25
Smokowo	15	3	23	2	20	8,7
Grabno	15	7	40	3	55	8,5
Garbno	32	17	36	4	45	11
Starynia	16	8	66	5	50	7,5
Płutniki	27	14	47	5	45	10
Parcz	18	4	30	4	45	13
Mażany	20	12	20	1	60	5
Skierki	9	2	10	—	45	—
Moruny	19	3	10	—	60	—
Staniszewo	9	5	10	—	55	—
Łozdaje	18	7	17	—	38	—
Stachowizna	30	22	27	5	73	18
Martiany	20	16	10	3	80	30
Dubliny	24	10	20	8	41	40
Banaski	9	5	10	4	55	40
Podławki	14	4	10	4	28	40
Razem	341	174	460	70	48	43

Z przytoczonych poprzednio uwag i zestawień wynika że:

1) motyllica bydła i owiec na terenie woj. olsztyńskiego jest stosunkowo rozpowszechniona i wywołuje poważne straty materialne.

2) przeznaczona na zwalczanie motylicy środki finansowe należałoby ześrodkować na wybranych obszarach o znacznym nasileniu motylicy gdzie walka z motylicą winna mieć charakter kompleksowy, włączając do niej przeprowadzenie melioracji.

Piśmiennictwo

Niewiadomski W.: Przyrodnicze warunki rozwoju produkcji rolnej w regionie Warmińsko-Mazurskim. Przegląd Hodowlany Nr. 8–9 (1960).

Adres autora: Dr Stanisław Wadowski, Olsztyn-Kortowo, Blok 32 m.3.